Nr 530. **Kraków, Niedziela 19 Listopada 1911.** **Rok XXX.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 . 70 h.
z dwurazową	38	19	9 . 50 h.	3 . 20 .
W Państwie Niemieckiem	36	18	9	3 .
W innych państwach	48	24	12	4 .

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 18. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Glazewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
miejscowną: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Łopcaa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kurlińskiego, Sukiennice, Handel Fialka i Turka, ul. Szewska. Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. - Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Sytuacya.

(Telefonem.)

Wiedeń, 19 listopada.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na której hr. Stuergkh przedłożył propozycye co do uzupełnienia gabinetu. Propozycye te Rada ministrów przyjęła. Dziś uda się hr. Stuergkh do cesarza, któremu zda sprawę z sytuacyi politycznej i przedłoży propozycye co do uzupełnienia gabinetu.

W poniedziałek wieczorem ogłoszona będzie nominacya Zaleskiego na ministra skarbu i Długosza na ministra dla Galicyi, oraz dr Brafa na ministra rolnictwa. „W. Ztg.“ ogłosi te nominacye we wtorek rano. W tym samym dniu o godz. 10 przed południem nowi ministrowie zostaną zaprzysiężeni przez cesarza, tak, że na wtorkowem posiedzeniu przedstawią się Izbie posłów.

Przez te nominacye gabinet hr. Stuergkha został ostatecznie skompletowany i otrzymał definitywny skład. Gabinet ten będzie mógł teraz z wielką powagą moralną przystąpić do rokowań ze stronnictwami i rozpocząć akcyę polityczną celem uzyskania większości dla przeprowadzenia programu prac najpilniejszych. W tym tygodniu odbędą się pierwsze głosowania ważne dla rządu z okazyi dyskusyi drożyźnianej w Izbie posłów. Ponadto odbędzie się w komisyi budżetowej dyskusya nad prowizoryum budżetowem i nad pożyczką, przyczem rząd potrzebować będzie również pewnej większości. Nie wiadomo też, czy utworzy się stała większość pracy, mimo, że powszechnie przypuszczają, iż Czesi po wstąpieniu dr Brafa do parlamentu nie będą prowadzić opozycyi. W tym tygodniu odbędzie się u prezydenta Izby konferencya przywódców wszystkich stronnictw, przyczem okaże się, które stronnictwa zechcą wstąpić do większości pracy.

Pos. Długosz ministrem.

(Telefonem.)

Wiedeń, 19 listopada.

Desygnowanie posła Długosza na ministra dla Galicyi było ogólną niespodzianką zarówno dla prasy tutejszej, jak i dla kół parlamentarnych, ponieważ poseł Długosz jest na arenie politycznej wiedeńskiej „homo novus“ i dopiero po ostatnich wyborach wszedł po raz pierwszy do parlamentu. Nie dziw więc, że wielu posłom jest on osobiście nieznany. Charakterystyczną jest uwaga Kramarza, który na wiadomość o desygnowaniu posła Długosza na ministra dla Galicyi, miał, jak „Die Zeit“ donosi, powiedzieć, że „nowych kolegów poznaje się dopiero wtedy, gdy siedzą na ławie ministeryalnej“. Desygnowanie Długosza na ministra dla Galicyi poprzedziły bardzo długie i zawikłane rokowania z powodu stanowczej odmowy pos. Kędziora.

Jak „N. Fr. Presse“ donosi, rząd nie akceptował kandydatury posła Wróbla, która też z tego powodu odpadła, zaś kandydaturze posła Germana sprzeciwili się narodowi demokraci.

Głosy prasy o nowym ministrze.

Wiedeń, 19 listopada.

„N. Fr. Presse“ w artykule p. t.: „Przemysłowiec naftowy jako minister“, wywodzi, że od czasu rewolucyi marcowej Austrya nie miała ministra ze stanu kupieckiego lub przemysłowego. Po rewolucyi marcowej powołano do gabinetu fabrykanta jedwabiu Hornbostla, jako ministra handlu. Obecnie zaszedł drugi taki wypadek, że do gabinetu powołano przemysłowca. Szybkie sukcesy Długosza — pisze „N. Fr. Presse“ — w karyerze parlamentarnej, są godne uwagi, jak wogóle jego sukcesy w życiu. Ma on za sobą dwa zawody, które w Galicyi są najpewniejszym warunkiem uzyskania potęgi i wpływu: jest on przemysłowcem naftowym i właścicielem dóbr. Jego nominacya jest novum nietylko dla Austryi, ale wogóle dla całego świata. Podczas gdy prezydent Stanów Zjednoczonych prowadzi wojnę przeciw wielkiemu Rockefellerowi, nasi ministrowie robią ministrem człowieka z szeregu małych Rockefellerów. Należy się jednak spodziewać, że p. Długosz będzie ministrem dla Galicyi, a nie dla nafty. Dziennik, wskazując dalej na nędzę, panującą w Galicyi, oświadcza, że minister, który zna tak dobrze życie przemysłowe, jak Długosz, który sam wyszedł z nowoczesnej produkcyi i własnemi siłami zdobył majątek, może działać bardzo pożytecznie. W p. Długoszu musi tkwić duży zasób energii i ducha kupieckiego oraz doświadczenia życiowego, albowiem galicyjski przemysł naftowy ma w swoim rozwoju coś amerykańskiego. Będzie ciekawem widzieć ministra z tego milieu wobec Izby, która tak mało ma sympatyi dla ludzi, mających powodzenie w przemyśle i którzy na tej drodze dochodzą do majątku.

Na innem miejscu podnosi „N. Fr. Presse“ działalność posła Długosza w Sejmie galicyjskim, zwłaszcza przy uchwalaniu ustawy naftowej. W czasie ostatnich sesyj sejmowych uważano Długosza za „spiritus rector“ polskiej partyi ludowej. Koło polskie przyjęło kandydaturę jego z tego powodu, ponieważ jest on we wszystkich stronnictwach lubiany.

„Die Zeit“ podnosi, że desygnowanie posła Długosza wywołało w kołach parlamentarnych niemałe zdziwienie, ponieważ Długosz nie występował dotąd w parlamencie. Dziennik podnosi jego wybitne stanowisko w polskiej partyi ludowej i oświadcza, że z powodu kilkakrotnie okazanej samodzielności i niezawisłości zdobył sobie zaufanie wszystkich stronnictw w kraju. „Die Zeit“ stwierdza jednak, że desygnowanie posła Długosza było wielką niespodzianką, ponieważ dotąd nie zasiadał on w parlamencie.

Ugoda polsko-ruska.

(Telefonem.)

Lwów, 19 listopada.

„Diło“ donosi, że klub ukraiński wysłał wczoraj odpowiedź na pismo prezesa Bilińskiego w sprawie ugody. Treści tej odpowiedzi „Diło“ nie przytacza, zapowiada jednak, że to uczyni niebawem. Dalej pisze „Diło“, że klub ukraiński chce traktować sprawę seryo i nie pozwoli na żadne faryzeuszostwo.

Wobec tego postanowił stanowczo nie rozpoczynać żadnych nieobowiązujących konferencyi. Jeżeli mają być konferencye, to niech ich rezultat będzie obowiązujący dla obu narodów. — Z konferencyi wyeliminowano wszystkie sprawy, których załatwienie nie leży w kompetencyi ustawodawczej której z konferujących stron. Klub stanął na tem zasadniczem stanowisku, że w imieniu ruskiego narodu mogą zaciągać zobowiązania tak wobec drugiego narodu jak i wobec rządu tylko ukraińscy reprezentanci polityczni.

Ucieczka Siczyńskiego.

(Telefonem).

Stanisławów, 19 listopada.

Śledztwo w sprawie Siczyńskiego nie postępuje naprzód. Dozorcy więzienni, których aresztowano pod zarzutem ułatwienia Siczyńskiemu ucieczki, obecnie wypierają się wszelkiej winy, potwierdzają jedynie, że robili Siczyńskiemu małe grzeczności, nie dozwolone instrukcyą służbową.

Ogółem w śledztwie nastąpiło pewne wyczerpanie, spowodowane zapewne coraz większemi trudnościami, jakie się wyłaniają. Wprost niema widoków, aby śledztwo w najbliższej przyszłości miało wydać pozytywny rezultat.

Dentysta Jarosiewicz, aresztowany pod zarzutem współudziału w ułatwieniu ucieczki Siczyńskiego, a następnie wypuszczony na wolną stopę, zeznał w śledztwie, że wprawdzie wiedział o jakichś przygotowaniach do uwolnienia Siczyńskiego z więzienia, ale nie jest obowiązany składać zeznania.

Zmiany w komendzie krakowskiej.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza: Generał Józef baron Weigl, głównodowodzący w Krakowie, uwolniony został na własną prośbę ze względu na stan zdrowia z tego stanowiska, a w jego miejsce komendantem I. korpusu i głównodowodzącym generałem w Krakowie mianowany został feldmarszałek-porucznik Böhm-Ermolli.

Feldmarszałek-porucznik Karol br. Huyn, dotychczasowy komendant dywizyi konnicy w Krakowie, w tymsamym charakterze przeniesiony został do XII. dywizyi piechoty w Krakowie.

Gen. major Korda, dowódca brygady konnicy w Zagrzebiu zamianowany został komendantem dywizyi konnicy w Krakowie.

O mandat z Drohobycza.

(Telefonem).

Lwów, 19 listopada.

„Diło“ donosi: Ukraińcy z Drohobycza odbyli onegdaj wiec, na którym postanowili postawić na posła do parlamentu z Drohobycza swego kandydata, którym jest ks. Michał Mossoro, paroch ze Skolego. Gdyby ks. Mossoro kandydatury nie przyjął, uchwalono poprzeć kandydaturę p. Nediłenki, kasyera Narodnego Domu w Drohobyczu.

Postanowiono dalej, ze względu na szkodliwą dla ruchu ukraińskiego polityczną działalność socyalnych-demokratów zwalczać socyalistyczną kandydaturę p. Hausnera ze Lwowa.

„Diło“ twierdzi jednak, że wobec tego, iż wybory odbywać się będą na podstawie starej, a prawie niezmienionej listy wyborczej, dr Loewenstein ma mandat zapewniony.

Bandytyzm w Pradze.

(Tel. „N. Reformy“).

Praga. Trzej młodzi ludzie napadli wczoraj na listonosza pieniężnego i grożąc rewolwerami żądali, aby oddał pieniądze, które miał przy sobie. Listonosz stawił opór i wołał o pomoc. Udało się schwytać dwóch sprawców usiłowanego rabunku. Aresztowani przyznali, że dokonali także napadu w pociągu kolejowym koło Wysoczan.

Turcya rezygnuje z Tripolisu?

(Telegr. „N. Reformy“.)

Konstantynopol. W kołach, zbliżonych do Porty twierdzą, że Porta pod pewnymi warunkami gotowa jest zgodzić się na odstąpienie Tripolisu Włochom, a mianowicie pod warunkiem uznania zwierzchności sułtana i stworzenia stosunku, jaki istnieje w Egipcie. Benghazi jednak musi pozostać bezwarunkowo przy Turcyi. Francya i Anglia prowadzą od kilku dni bardzo gorliwą akcyę pośredniczącą, dotąd jednak bez widocznego rezultatu.

Zatarg rosyjsko-perski.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin, 19 listopada.

Biuro Wolffa donosi z Petersburga: „N. Wremia“ dowiaduje się, że stosunki dyplomatyczne między Rosyą a Persyą zostały zerwane, mimo to przedstawiciele obu państw pozostają jeszcze w swoich siedzibach.

Reforma miejskiej ordynacyi wyborczej.

Przyznanie wszystkim kobietom prawa głosowania.

Kraków, 19 listopada.

Posiedzenie komisyi statutowej Rady miasta Krakowa odbyło się wczoraj pod przewodnictwem posła Bandrowskiego. Przed przystąpieniem do porządku dziennego przeprowadzono formalną dyskusyę nad sposobem przygotowania reformy tej części statutu miejskiego, która dotyczy postanowień o administracyi miejskiej. Po przemówieniach radców: ks. dra Caputy, wiceprezydenta Sarego, posła Ignacego Landaua i przewodniczącego uchwalono udzielić projekt Magistratu, dotyczący reformy administracyjnej części statutu miejskiego, sekcyom Rady miejskiej do zaopiniowania, jednakowoż nie przerywać dalszych prac nad reformą ordynacyi wyborczej i obie sprawy równocześnie przygotować.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusyi nad projektem reformy wyborczej, a mianowicie nad kwestyą czynnego prawa wyborczego kobiet do Rady miejskiej.

Radca Porębski wniósł, aby czynne prawo wyborcze przyznać tylko tym kobietom, które opłacają podatki, tudzież tym, które je obecnie posiadają, jak urzędniczki i nauczycielki, oświadczając, że nie może popierać wniosku o przyznanie prawa wyborczego wszystkim kobietom pełnoletnim bez względu na cenzus podatkowy inteligencyi.

Poseł Federowicz jest zdania, że należałoby przyjąć za wzór ordynacyę wyborczą do parlamentu, która wyklucza w zupełności kobiety od prawa wyborczego; ze względu jednak, że już obecnie mają prawo wyborcze do gminy niektóre kobiety, opłacające wyższy podatek, lub posiadające kwalifikacyę na nauczycielki, należałoby dać prawo wyborcze tym kobietom, które je obecnie posiadają.

Poseł dr Ignacy Landau nie widzi żadnej słusznej przyczyny, by pod względem prawa wyborczego czynić różnicę między prawami mężczyzn a kobiet i tak samo, jak przyznano prawo wyborcze wszystkim pełnoletnim mężczyznom, należało je również przyznać pełnoletnim kobietom bez względu na to, czy są zamężne, czy niezamężne. Skoro jednak komisya na poprzedniem posiedzeniu powzięła uchwałę, że kobietom należy przyznać prawo wyborcze tylko pod pewnymi warunkami i z pewnymi ograniczeniami, to licząc się z tą nieuzasadnioną uchwałą, wnosi, aby prawo wyborcze przyznać kobietom w możliwie najszerszych rozmiarach, a więc nietylko tym, które opłacają jakikolwiek podatek, ale i tym, które podatków nie płacą, jeżeli skończyły jakiekolwiek szkoły czy to wyższe, lub seminarya nauczycielskie, albo szkoły średnie lub tylko wydziałowe. Wreszcie kładzie główny nacisk na to, aby kobiety miały prawo głosować osobiście, a nie przez pełnomocników. Głosowanie kobiet przez pełnomocników należy bezwarunkowo w nowym statucie znieść.

Radca Biskupski popiera wniosek, aby prawo wyborcze przyznać kobietom, które posiadają studya wyższe, gdyż mają należyte przygotowanie do wykonywania swych praw i należyte zrozumienie swych obowiązków.

Radca ks. dr Caputa uważa, że należy kobiety trzymać zdala od polityki, ale skoro już na podstawie obecnego statutu niektóre kobiety posiadają prawo wyborcze, to niechaj im się tego prawa nie odbiera i niechaj się zostawi to prawo tylko tym kobietom, które czy to opłacając wyższy podatek, czy z innych powodów, obecnie posiadają prawo głosowania.

Radca dr Rafał Landau podtrzymuje swój wniosek, aby od prawa wyborczego wykluczyć wszystkie kobiety zamężne, a przyznać je tylko kobietom niezamężnym t. j. pannom i wdowom.

Wiceprezydent Sare jest zwolennikiem prawa wyborczego kobiet i nie widzi słuszności w czynieniu różnic między prawem wyborczem mężczyzn a kobiet, ani w rozróżnianiu praw kobiet zamężnych a niezamężnych, musi się jednak liczyć z uchwałą komisyi już powziętą, która przyznaje kobietom prawo wyborcze tylko z pewnemi ograniczeniami.

Radca Porębski zgadza się na to, aby prawo wyborcze przyznać także kobietom, które ukończyły szkoły średnie.

Po wyczerpaniu dyskusyi komisya uchwaliła, że czynne prawo wyborcze do Rady miejskiej mają prócz mężczyzn także wszystkie kobiety zamężne i niezamężne, które ukończyły 24 lat, są od 3 lat w gminie osiadłe, o ile bądź to opłacają jakikolwiek podatek bezpośredni, bądź to ukończyły jaką szkołę wyższą albo seminaryum nauczycielskie, albo jaką szkołę średnią lub jakąbądź inną szkołę, stojącą na równi ze szkołą średnią.

Następnie rozpoczęto dyskusyę nad sprawą zabezpieczenia polskiego charakteru reprezentacyi gminnej. Dyskusyę, w której brali udział radcy Porębski, ks. dr Caputa, poseł dr Ignacy Landau, Bazes, wiceprezydent Sare, Pająk, postanowiono na następnem posiedzeniu ze względu na ważność sprawy ponownie przeprowadzić i powziąć odnośne uchwały.

Następne posiedzenie komisyi statutowej musi się odbyć najdalej w ciągu dni czternastu.

Teatr miejski.

„To samo“. Dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

Zdarza się, że czasami wykwintnym poetom uprzykrza się na chwilę bujanie po obłokach życia. Wówczas zstępują na jego niziny, aby w szarej prozie skąpać fantazyę twórczą, zasilić ją dopływem realnych pierwiastków, choćby nawet w brudzie i nędzy ludzkiego bytowania unurzanych. Leopold Staff, autor granego u nas fantastycznego „Skarbu“, tym razem zstąpił z poetyckiego Parnasu w krainę Dulskich. Trudno przypuszczać, aby tak subtelnego estetę nęciły laury Zapolskiej, faktem jest jednak, że na swej górnie nastrojonej lutni uderzył w tony niskie, potrącając nawet o dysonanse i rozdźwięki i dał jaskrawy, prozaiczny, szary szmat życia, w dramatyczny kształt ujęty. I gdyby nie podpis jego autorski, doprawdy trudno byłoby uwierzyć, że jest to twór tego samego ducha, tej samej artystycznej koncepcyi, która daje nam przepiękne cykle „Snów o potędze“, „Ptaków niebieskich“, „Uśmiechy godzin“, lub „Kwitnące gałęzie“.

Poeta przesadził w realiźmie, posługując się metodą brutalnego odsłaniania życiowego brudu. Znać, że metoda ta jest mu obcą, że talent swój wielki, z wyżyny poetyckiej ogarniający zjawiska życia, nagiął przemocą do nowego rodzaju twórczości. On, co w świecie baśni umiał wyczarowywać tylko idealne postaci, przesunął wczoraj przed oczyma naszemi obraz nędzy moralnej i materyalnej żywota, ukazał konflikt ideałów i poezyi życia z nędzą moralną, ukazał zwyrodniałego ojca, który sprzedaje córkę, ukazał sceny brutalnych kłótni, zakończone policzkowaniem się, jednem słowem jaskrawo-ponury obraz nizin i postaci, co kłamstwem pokrywają swą podłość i chciwość.

W domu Korzeckich źle się dzieje. Ojciec wykolejony próżniak, niegdyś właściciel znacznej fortuny, zatracił wszelkie poczucie uczciwości i moralności w pogoni za groszem, który marnotrawi po spelunkach i szynkowniach. Matka, egzaltowana chorobliwie niewiasta, żyje wyłącznie w świecie marzeń i francuskich romansów, od czasu do czasu robiąc mężowi gorzkie wyrzuty, że jej zmarnował życie. Córka Julia to perła, pierwszorzędnego blasku. Pracą ciężką utrzymuje dom, udzielając lekcyj, niesie z sobą pogodę i rezygnacyę. Jest jeszcze w tym domu Stanisław Stopa, urzędnik bankowy. Dziwak, moralista, zakochany w Julii, stoi on na straży moralności domu, co mu jednak nie przeszkadza okradać kasę i tolerować fałszowanie weksli przez starego Korzeckiego. Gdy zjawia się Stefan Groński i staje na drodze życia Julii i, gdy Julia dowiedziawszy się, że on nie jest wolny, decyduje się zerwać z przesądem i rzucić się mu mimo wszystko w objęcia, Stanisław demaskuje intrygę ojca, wydziera mu przemocą list, pisany do Grońskiego, żądający wynagrodzenia za córkę i czek bankowy i oddaje to wszystko Julii.

I wówczas wybucha konflikt tragiczny. Julia przerażona odczytuje haniebny dokument ojca i widzi, że została sprzedaną, podczas gdy ona chciała ofiarować się za darmo kochankowi. Stanisław, oszalały z rozpaczy, bije w twarz starego ojca-stręczyciela, a Julia rzuca się przez okno na bruk uliczny.

Ogrom silnych scen, targających nerwami, i ogrom wstrząśnienia, wybuchającego żywiołowo w akcie trzecim dramatu, daje niewątpliwie świadectwo wielkiego talentu, ale budowa, związanie i przeprowadzenie akcyi dramatycznej wykazują, że autor techniki dramatycznej nie opanował w wymaganym do pełnego sukcesu stopniu artystycznym.

„To samo“ jest sztuką, mającą piętno nowoczesności w pomyśle, ale pod wielu względami nie stojącą na wyżynie nowoczesnego kunsztu teatralnego. Dyrekcya teatru chciała sztuce zapewnić afisz, umieszczając na nim nazwiska p. Solskiego i p. Mrozowskiej w rolach głównych. Tych dwoje świetnych artystów istotnie też grą swą trzymało dramat na wysokim poziomie kunsztu scenicznego. Nie powiodła się natomiast rola starego Korzeckiego p. Siemaszce, który stworzył w niej typ nadto rubaszny i przestarzały. Doskonałym Stefanem był p. Weychert, a p. Krysińska trafnie utrafiła w sentymentalny ton roli Korzeckiej.

Publiczność z żywem zainteresowaniem wysłuchała sztuki, oklaskując kilka wybitniejszych scen, oraz grę p. Mrozowskiej i p. Solskiego.

W. Pr.

Kronika.

Kraków, niedziela 19 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Stan. Kostki i Elżbiety.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 01; zachód o godz. 3 m. 51; długość dnia godzin 8 min. 50.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, temperatura niższa, południowe wiatry z wzmagającą siłą.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po poł. „Nieznajomy tancerz“, wiecz. „Zaczarowane koło“.

Wiec nauczycielstwa krakowskiego i z powiatu krakowskiego w sali „Sokoła“ o godz. 10 przed południem.

Strzelanie premiowe w Tow. strzeleckiem o 2 pop.

Koncert popularny w starym teatrze o 5 po południu.

Odczyty:

Dawida: „O uwadze“ w Coll. Nov. sala 62, o 6 wiecz.

Konarskiego: „Dynastyczne plany Jana Sobieskiego“ w Coll. Nov. sala 66 (Koło historyków), o godz. 10·45 przedp.

Kawy: „Spisek Katyliny w świetle badań“ w Kółku filologicznem w Coll. Nov., o 10 przed południem.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (Straszewskiego l. 28).

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Peer Gynt“, wiecz. „Cnotliwa Zuzanna“.

W poniedziałek 20 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Feliksa Walezyusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 03, zachód o godz. 3 m. 49; długość dnia godzin 8 min. 46.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Kobieta i pajac“.

Wieczorek listopadowy urządzony staraniem Czytelni kobiet o godz. 7·15 wiecz.

Odczyty:

Prof. Sobeskiego: „Drogi do mistyki Słowackiego“ w Coll. Nov. sala Kopernika.

Dra Krzetuskiego: „Budżet miasta Krakowa“ w sali Tow. technicznego (ul. Straszewskiego 28) o 8 wiecz.

Studnickiego: „Zabór pruski“ w lokalu „Znicza“ przy ulicy Jabłonowskich l. 18 parter, o g. 8 wiecz.

Wystawa przemysłowa w domu Tow. technicznego (ul. Straszewskiego 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Krakowiacy i górale“.

Rozstrzygnięcie konkursu na posąg „Immaculaty“. Komisya rozpoznawcza wystawy współczesnej polskiej sztuki kościelnej im. ks. Piotra Skargi na posiedzeniach odbytych w dniach 16 i 18 b. m. rozstrzygnęła konkurs na najlepszy posąg „Immaculaty“ w sposób następujący: Przy pierwszem głosowaniu na 8 głosujących 3 głosy padły na posąg pod godłem „Boga Rodzica Dziewica“, 3 głosy na posąg pod godłem „Wiek XIX“, jeden głos na posąg pod goddłem „Ormuzd“, jeden głos na posąg pog godłem „Stella Maris“. Przy drugiem przyznała pięciu głosami na ośmiu głosujących I nagrodę posągowi pod godłem „Boga Rodzica Dziewica“, którego autorem okazał się po otwarciu koperty p. Włodzimierz Konieczny. II nagrodę przyznała czterema głosami posągowi pod godłem „Wiek XIX“, którego autorem okazał się po otwarciu koperty p. Xawery Dunikowski. Trzy głosy padły na rzecz posągu „Stella Maris“, jedną kartkę oddano próżną.

Asyż, św. Franciszek i Giotto. Pod tym tytułem wygłosi Cezary Jellenta dzisiaj w gmachu Akademii sztuk pięknych wykład publiczny, pierwszy z trzech, urządzanych staraniem Towarzystwa Bratniej pomocy uczniów Akademii sztuk pięknych. Wykłady te, obejmujące kilka wielkich tematów i zagadnień z epoki najwyższego rozwoju sztuki włoskiej, jako to: „Dusza Florencyi“, „Michał Anioł“ i t. p., obudziły w szerokich kołach wyjątkowe zainteresowanie. Początek odczytu dzisiejszego o godz. 6 wieczór, następnych zaś, mających odbyć się w poniedziałek i wtorek o godzinie 7½ wieczór.

Bilety po 2 K i 1 K do nabycia w cukierni Michalika oraz przy wejściu na salę.

Odczyt o „Legionie“. Zapowiedziany na czwartek 23 b. m. odczyt Ludwika hr. Morstina, redaktora „Museionu“ o „Legionie“ St. Wyspiańskiego odbędzie się w sali starego teatru. Początek o godz. 7½ wieczorem. Odczyt ma za cel zarysowanie genezy „Legionu“ oraz stanowiska i znaczenia, jakie ten poemat dramatyczny w twórczości Stanisława Wyspiańskiego zajmuje, zarazem zaś w związku z zapowiedzianem przedstawieniem „Legionu“ w teatrze krakowskim na dzień 28 b. m. dostarczy informacyi co do jego źródeł historycznych i literatury do niego się odnoszącej.

Bilety koncertowe. Sprzedaż biletów na koncert p. Casalsa i na wieczór muzyki polskiej rozpocznie się w kasie starego teatru we środę 22 b. m. Po zeszłorocznem tryumfie Casalsa w Krakowie, zainteresowanie jego koncertem jest nie mniejsze, jak było przed występem Slezaka.

Z Tow. nauczycieli szkół wyższych. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Na posiedzeniu tem wybrano członków deputacyi, która się udaje do Wiednia w poniedziałek celem przedstawienia postulatów suplentów prezydyum Koła polskiego, ministrom: skarbu, oświaty i dla Galicyi. Jako delegatów z Krakowa wybrano pp. Müllera i dra Weinera.

Na wniosek radcy dra Wasunga uchwaliło Koło wysłać swego reprezentanta do przyszłego wydziału Towarzystwa zabaw ruchowych, jakie niebawem w Krakowie powstanie.

Ze Stow. kupców i młodzieży handlowej. Na wczorajszem walnem zgromadzeniu stowarzyszenia przy wyborze wydziału i dyrekcyi przeszła lista kompromisowa. Prezesem wybrany został inżynier Adelman, wiceprezesem Ignacy Streer.

Żydowska partya socyalno-demokratyczna urządza dzisiaj o godz. 7 m. 30 wieczorem w sali „Hotelu Londres“ zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym: „Reforma wyborcza do gminy a proletaryat żydowski“.

Miejska sprzedaż ziemniaków. Sprzedaż ziemniaków zakupionych przez gminę m. Krakowa odbywać się będzie począwszy od poniedziałku dnia 20 b. m. w lokalu pod l. 1, pl. WW. Świętych. Ziemniaki sprzedawane będą od 100 kg. wzwyż. Cena ziemniaków z odstawą za 100 kg. K 6·50.

Nowa kawiarnia we Lwowie. Jak donoszą ze Lwowa, otwarto tam wczoraj w obecności przedstawicieli prasy i sztuki kawiarnię „Roma" w domu, znajdującym się na rogu ulicy Fredry i Akademickiej. Autorem wnętrz jest znany artysta-malarz Henryk Uziembło z Krakowa, który przybył na otwarcie. Przybyli również na otwarcie pp. radca Stryjeński, architekt Franciszek Mączyński i prezes Towarzystwa Polska sztuka stosowana, p. Jerzy Warchałowski. Wewnętrzne urządzenie kawiarni, dzięki rysunkom dekoracyjnym p. Uziembły, przedstawia się niezwykle wspaniale. Wszystko wykonane zostało siłami krajowemi.

Straszne samobójstwo. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj po południu w pasażu Fellerów rzuciła się 17-letnia córka urzędnika kolejowego Sabina Prögler z czwartego piętra na bruk dziedzińca i zabiła się na miejscu. Przy zwłokach znaleziono list, zaadresowany do kandydata adwokackiego Wilnera. Treść listu jest następująca: „On jest szubrawcem. Moja krew ręczy za to. Podaj mi pan rękę. Sabina".

Samobójstwo. Z Czerniowiec telegrafują. Konceptowy praktykant na poczcie tutejszej Paweł Plcz, rodem z Opawy, poderżnął sobie wczoraj gardło brzytwą i umarł.

Wypadek na kolei. Z Orawicy na Węgrzech telegrafują: Na linii Orawica-Kanina zderzyła się drezyna, na której jechało 20 robotników z pociągiem towarowym. Dwóch robotników zabitych, wielu rannych. Śledztwo przeciw zwrotniczemu w toku.

Echa potrójnej zbrodni we Wiedniu. Z Wiednia telefonują nam: Stan Roberta Holzknechta wczoraj po południu nieco się poprawił. Wczoraj po południu odzyskał on przytomność i pytał o siostrę i brata, na co dano mu odpowiedzi wymijające. Wczoraj przyjął chory nieco pokarmów. Stan jego jest jednak ciągle jeszcze bardzo groźny; nie ma mowy o możliwości przystąpienia do operacyi.

Bójka Kuprina z Andrejewem. Z Petersburga telegrafują: W tutejszych kołach literackich wstrząsające wrażenie sprawił głośny skandal, który rozegrał się w mieszkaniu artysty dramatycznego, Chodotowa. Ten ostatni zaprosił do siebie na obiad grono znajomych ze świata literacko-artystycznego a między innymi znanych pisarzy Andrejewa i Kuprina.

Przy końcu obiadu, kiedy już wszyscy byli podchmieleni, zaczęli się Kuprin i Andrejew sprzeczać o jakiś drobiazg.

Kuprin, który od pewnego czasu jest w stanie podrażnienia i miewa chwile silnego zdenerwowania, uniósł się tym razem do tego stopnia, że z braku argumentów, rzucił się na nieprzygotowanego bynajmniej na taki brutalny wynik sprzeczki Andrejewa, pochwycił go za gardło, przewrócił i zaczął dusić.

Niechybnie Andrejew w żelaznym uścisku, wydałby ostatnie tchnienie, gdyby obecni nie byli rzucili się na Kuprina, odrywając go od zaskoczonego Andrejewa.

Mimo to, wywiązała się ogólna bójka, podczas której Kuprin i inni autorowie zostali dotkliwie pobici.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Sąd krajowy wyższy przeniósł starszego oficyała kancelaryjnego Tadeusza Zelechowskiego do sądu obwodowego w Tarnowie i zamianował oficyała kancelaryjnego Ludwika Kłosa w Nowym Targu starszym oficyałem tamże.

Prezydent dyrekcyi poczt pozwolił na zamianę miejsc służbowych starszym poczmistrzom Bronisławowi Frazińskiemu w Nowym Targu i Stanisławowi Jastrzębskiemu w Wojniłowie.

Nowe gmachy szkolne w Krakowie.

Kraków, 19 listopada.

W najbliższych dniach oddaną zostanie do użytku najmłodsza szkoła podmiejska w Ludwinowie, w dzielnicy prawdopodobnie przez ogół Krakowian najmniej znanej. W tyle poza drobnemi domostwami tej odległej dzielnicy w szczerem już prawie polu stanął piękny budynek szkolny, rozpoczynający szereg nowych szkół w dzielnicach, niedawno do Krakowa przyłączonych. Budynek ten, o skromnej zewnętrznej architekturze, bieli się wśród pól, a wysokim czerwonym dachem i ozdobnym gzymsem drewnianym oraz krakowską attyczką zwraca uwagę wszystkich, którzy w tę odległą stronę kroki skierują.

Jak wszystkie szkoły miejskie dotychczasowe, tak i ta pierwsza w przyłączonych dzielnicach szkoła zbudowaną została według wszelkich nowoczesnych wymogów hygieny i pedagogiki i różni się chyba tylko tem od szkół w starym Krakowie, że ma skromniejszą architekturę zewnętrzną i mniejszą ilość szkolnych sal. Szkoła jest przeznaczoną w połowie dla dziewcząt, w połowie dla chłopców. Obejmuje 8 wielkich sal naukowych, jednę salę konferencyjną, kancelaryę, dwa gabinety, przytem obszerne mieszkanie dla dyrektora, składające się z 3 pokoi, kuchni, łazienki i t. d., oraz mieszkanie dla tercyana. Wszystkie sale są wyłożone parkietami, korytarze zaś niebiesko-białemi flizami (płytkami); okna wszystkie są zaopatrzone we wentylatory. W ogóle stwierdzić należy, że zarząd miasta rozpoczynając budowę szeregu szkół w nowych dzielnicach, już tą szkołą dał dowód, że taką samą otacza opieką na polu szkolnictwa ludowego przyłączone gminy, jak i stary Kraków. Koszta budowy tego gmachu szkolnego wyniosą około 150.000 K.

Również w najbliższym czasie ukończone zostaną szkoły w Czarnej Wsi, Dębnikach, Półwsiu Zwierzynieckiem, na Zwierzyńcu i na Maślakówce przy ul. Szlak.

Ładna, dobrze zbudowana stara szkoła w Czarnej Wsi, otrzymała dobudowę tych samych rozmiarów, jak gmach dawniejszy. Przybyły trzy wielkie sale, wygodne mieszkanie dla dyrektora o trzech pokojach, kuchni, łazience i t. d. i jedno mieszkanie dla tercyana. Dawną architekturę zewnętrzną, oryginalną i dobrą, zastosowano w zupełności przy nowo wybudowanem skrzydle. Koszta dobudowy tej szkoły wyniosą 60.000 K.

Na Zwierzyńcu przeistoczono kosztem 46.000 koron dawny zakład p. Żurowskiej przez dobudowę pierwszego piętra na wzorowo urządzoną szkołę, obejmującą 10 sal naukowych i jeden gabinet. Cały budynek odnowiono i odpowiednio wyposażono.

Dwie największe szkoły podmiejskie są na ukończeniu, t. j. jedna w Dębnikach, druga wydziałowa męska w Półwsiu Zwierzynieckiem. Te dwie szkoły będą w głównym korpusie dwupiętrowe, z bocznemi jednopiętrowemi skrzydłami i obejmować będą każda po 10 sal naukowych, jednę salę konferencyjną, jednę kancelaryę, trzy gabinety, mieszkanie dyrektora, takie samo jak w innych szkołach i mieszkanie tercyana. Każda z tych szkół kosztować będzie około 200.000 koron. — Oczywiście wszystkie te budynki wyposażone zostaną w wodociągi, kanalizacyę i centralnie w gazowe lub elektryczne oświetlenie.

Oprócz tych szkół podmiejskich jest obecnie na ukończeniu największa, powiedzmy najhojniej wyposażona szkoła wydziałowa męska im. św. Floryana przy ul. Szlak. Po wystawieniu szkół miejskich w Rynku Kleparskim, ul. Topolowej, Lubomirskich, Loretańskiej, Kapucyńskiej, Wąskiej i ul. św. Wawrzyńca, wreszcie Akademii handlowej budownictwo miejskie przy budowie szkoły przy ul. Szlak postąpiło znaczny krok naprzód, uwzględniając życzenie Rady miejskiej, nauczycieli i fizykatu miejskiego, żeby tylko wspomnieć o centralnem ogrzewaniu, a zatem usunięciu wszystkich pieców kaflowych, które wiele kłopotów sprawiały służbie, dalej o urządzeniu sztucznej wentylacyi, tak, że świeże powietrze wpędzane będzie mechanicznie do sal i korytarzy, w lecie wprost, a w zimie przez ogrzewalniki, dalej o oświetleniu całego gmachu elektrycznością. Są to oczywiście urządzenia, podnoszące bardzo znacznie koszta budowy wobec szkół poprzednio stawianych, ale też budynek szkolny, w ten sposób wykończony, rywalizować może z pierwszorzędnymi zakładami szkolnymi za granicą. Przy tej budowie także poraz pierwszy wyposażono gmach szkolny w salę gimnastyczną o wielkich wymiarach. Dotychczasowe sale gimnastyczne były nieco większe, jak sale naukowe, służyły przeważnie do gimnastyki szwedzkiej, sala zaś gimnastyczna w szkole św. Floryana ma przeszło 200 m. kw. i wyposażoną zostanie w podobny sposób, jak sala krakowskiego „Sokoła". Sala ta będzie tak urządzoną, że w razie potrzeby służyć będzie na uroczystości szkolne. Koszta tej szkoły wyniosą około 400.000 koron.

Przy budowie tego pięknego gmachu nie żałowano ani najlepszego materyału, ani najlepszych robót stolarskich, ślusarskich i t. d., aby stworzyć gmach pod każdym względem wzorowy. Zewnętrzna architektura szkoły, nadzwyczaj prosta i poważna, zupełnie jest już ukończoną i przyczyni się w znacznej mierze do upiększenia zewnętrznego wyglądu ulicy.

Rok jeszcze nie upłynął, kiedy zarząd miasta Krakowa przystąpił do wykonania początkowych projektów na powyższe budynki, a dzisiaj już pięć szkół czeka na szkolną dziatwę z gmin przyłączonych, która do dzisiaj nie mając odpowiednich zakładów szkolnych w miejscu, gnieździła się w budynkach niehygienicznych i niestosownych. — Wybór odpowiednich miejsc na te szkoły, zaprojektowanie dróg i dostępów do tych zakładów, wykonanie projektów o odpowiednim typie, pertraktacye przy wykupywaniu gruntów od okolicznych właścicieli, ceniących takie obecnie grunta bardzo wysoko, załatwienie spraw sądowych i hipotecznych, regulujących własność gminy i t. d. — wszystkie te wstępne roboty przedstawiały tyle pracy i zachodów, że rzeczywiście należy się Radzie miejskiej uznanie za to, iż z taką energią i jednomyślnością doprowadzono sprawę budowy szkół podmiejskich do urzeczywistnienia.

Wszystkie plany i kosztorysy na szkolne te gmachy wyszły bez wyjątku z biura twórcy naszego teatru miejskiego p. Jana Zawiejskiego i wykonane zostały pod jego osobistem naczelnem kierownictwem i osobistą odpowiedzialnością. Przy tej pracy pomagali mu w ciągu lat ostatnich pp. architekci Władysław Warczewski, Władysław Grabowski, Roman Bandurski oraz architekt miejski p. Władysław Frącz.

Zaznaczyć trzeba, że dotąd w żadnym wypadku kosztorysy tych budynków nie zostały przekroczone, a jeżeli tu i owdzie koszt gmachów okazał się nieco większym, niż suma kosztorysowa, to stało się to tylko z powodu ulepszeń w ciągu budowy i bogatego wyposażenia, które w myśl uchwał odnośnych komisyj i Rady miejskiej architekt wprowadzał. Milionowe wydatki na te gmachy zostały z wszelką ostrożnością i rozwagą zużytkowane.

Zajmującem jest zestawienie, które zawdzięczamy informacyi Zawiejskiego, dotyczące ilości sal szkolnych, jakie od lat dziesięciu, a zwłaszcza od czasu objęcia prezydentury miasta przez dra Lea, miastu przybyły. I tak szkoła przy Rynku kleparskim ma sal 7, szkoła przy ulicy Topolowej ma ich 13, przy ulicy Lubomirskich 14, przy ulicy Kapucyńskiej 13, Wąskiej 15, św. Wawrzyńca 16, Akademia handlowa 15, w Czarnej Wsi 9, na Zwierzyńcu 10, w Ludwinowie 8, w Dębnikach 10, na Półwsiu Zwierzynieckiem 10, przy ul. Szlak 20, to jest razem 168 sal naukowych, obszernych, bo mających przeciętnie 50—60 metrów kwadratowych powierzchni, w których jest miejsca na 9000 dzieci szkolnych. Jeżeli przytem dodamy, że oprócz tych sal szkolnych w każdej z tych szkół znajduje się szereg poczekalni, kancelaryj, gabinetów itd., a przytem obszerne i z komfortem urządzone mieszkania dyrektorów, to skonstatować się musi, że w tym krótkim stosunkowo czasie Rada miejska w Krakowie poniosła bardzo znaczne ofiary dla naszego szkolnictwa i wzbogaciła miasto szeregiem wzorowych budynków, za co jej się należy uznanie. ---

Telegramy

z dnia 19 listopada.

Wiedeń. Umarł tu wczoraj prezydent katolickiego Schulvereinu, dr Kasper Schwarz.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Wczoraj w dalszym ciągu toczyła się dyskusya ogólna nad ustawą wojskową.

Ugoda w Czechach.

Praga. Komitet dziewięciu komisyi narodowo-politycznej obradował wczoraj nad projektem powszechnego i równego prawa głosowania. — Głosowanie nad tą sprawą odroczono.

Nie było mobilizacyi w Bośni.

Wiedeń. W ostatnich dniach w dziennikach zagranicznych pojawiły się pogłoski o zarządzeniach, dotyczących mobilizacyi w Bośni i Hercegowinie. C. k. Biuro korespondencyjne jest upoważnione do stwierdzenia, że wiadomości są pozbawione podstawy.

Wojna wisiała na włosku.

Londyn. Konserwatysta kapitan Faber wygłosił tu mowę, w której wyraził zadowolenie z powodu zakończenia przesilenia francusko-niemieckiego, albowiem flota angielska nie była jeszcze gotowa, natomiast armia była przygotowana i 6 dywizyj miało każdej chwili wkroczyć do Francyi na pomoc przeciw Niemcom.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 18 listopada.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Józef Petersilka, Franciszek Klicz z Pragi, dr Ludwik Goldwasser z Myślenic, Józef Kümel z żoną ze Stryja, inż. Jan Schneider z Gross Strehlic (Prusy). Józef Metzger z żoną z Schumlau (Prusy), Józef Blum z Bogumina, Gedeon Giedroyć ze Lwowa, A. Jojler z Sambora, Kazimierz Żurawski z Krakowa, Marcin Słowik ze Lwowa, Władysław Rapkiewicz z Syrwou (Rosya), Władysław Krajan z Wiednia.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 302·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 250·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 316·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 256·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 125·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 38·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 510·—. Clary złr. 40 m. k. 183·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 101·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 86·75. Palffy 40 zł. m. konw. —·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 74·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 49·25. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 76·—. Salms 40 złr. m. 300·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 248·40. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 243·—. Losy kom. m Wiednia z 1874 roku 508·—.

Berlin, 18 listopada. Austryackie banknoty 84·95. Spirytus —·—.

Paryż, 18 listopada. Renta 3-pro. 95·77. Mąka 31·65.

Wiedeń, 18 listopada. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 651 —, węg. Zakł. kred. 847 50, Anglobanku 323 75, Unionbanku 624 50, Länderbanku 546 —, Bankverein 542 50, Bodencredit 13 05, Galic. Banku hipotecznego 692 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, Kolei państwowych 734 50, kolei południowej 112 —, kolei północnej 49 95, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 834 75, Rima Muranyi 674 75, Praskiego Tow. żelaznego 26 21, Fabryki broni 745 —, Akcye tureckie tyt. 319 25, Gal. Karp. Tow. naft. 786 —, Obl. węg. indemniz. 90 80, Renta majowa 91 90, Austr. renta koron. 91 80, Węgier. renta koron. 90 70, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4½% Listy Banku hip. 99 40, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 93 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 93 30, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 90, 4% Pożyczki m. Lwowa 91 85, 4% pożyczka m. Krakowa 90 25, Losy tureckie 243 50, Marki 117 70. Ruble 255 —, Rosyj. pożyczka 103 85, Skoda 679 —, Powsz. B. depoz. 551 —.

Usposobienie silno.

Wiedeń, 18 listopada. Cukier 39·50—39·60; 28·25—28·3; spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

Nowo otwarty

magazyn nowości i strojów damskich

Konrada Ściborowskiego

Kraków - - ulica Floryańska L. 13

poleca na sezon jesienny i zimowy:

Szlafroczki barchanowe i wełniane. — suknie domowe - serdaczki włóczkowe. — Pończochy i rękawiczki wełniane. 6362 3 0 **Ceny przystępne.**

MEBLE w WIELKIM WYBORZE

posiada na składzie i wykonuje takowe według życzenia z najlepszego materyału i po cenach niskich, za które gwarantuje

Wystawa Nieustająca Związku krakowskich stolarzy

Kraków, róg Floryańskiej i Pijarskiej, I. piętro. 6272 13 0

Ani przeciwników, ani rywali

nie mają tutki cygaretowe **„Framos"**. Palą się lekko i równo, a co najważniejsze, że dym ich jest niezwykle łagodny i chłodny. — I nic dziwnego — albowiem bibułka jest zrobiona z najdelikatniejszych włókien liści morwowych przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy chemii i techniki. A przytem ów wynalazek mój, a zarazem i tajemnica, jakim jest **„Wata Salvesol"**, umieszczona w ustniku, własności te podwyższa i potęguje. **„Framos"** nadaje się do tytoni lekkich i szlachetnych, mniej do średniomocnych, wskutek swego nader delikatnego włókna roślinnego.

Przy zakupnie tutek żółtych — **proszę uważać,** czy na pudełku jest słowo „Framos" i moje nazwisko, bo tylko te — **są pierwszej jakości.**

6703 **Do nabycia we wszystkich trafikach.** 14 0

Mr. W. BEŁDOWSKI

Fabryka tutek i bibułek cygaretowych w Krakowie.

Płaszcze angielskie

jesienne i zimowe

poleca w wielkim wyborze

L. HOCHSTIM

skład kapeluszy i obuwia amerykańskiego

8131 **Kraków, Floryańska 5.** 8 10

Na sezon jesienny i zimowy

poleca firma

MARKOWICZ i BRUDER

Stradom 18, Telefon 2005/VIII. obok c. k. Komendy wojskowej

materye wełniane na suknie i kostyumy, jedwabie, plusze angielskie i welwety. — Wielki wybór firanek, dywanów, chodników, kap koronkowych i pluszowych.

Ceny stałe umiarkowane! 6695 12 0 **Ceny stałe umiarkowane!**

Zęby sztuczne

wykonuje

Uniwersalny zakład Techniczno-Dentystyczny

Jana Jaśkiewicza.

Długoletni demonstrator i asystent zagranicznych zakładów dentystycznych. Wykonanie precyzyjne robót według najnowszych systemów zagranicznych, sposobem amerykańskim, **bez podniebienia.** (Roboty mostowe) nie do wyjmowania na złocie i kauczuku. — Korony złote. — **Porady bezpłatnie.** — **Ceny umiarkowane,** także na raty. — Naprawy szczęk odwrotną pocztą.

Przeniesiony i rozszerzony 7718 9 10

Kraków, Floryańska 19, I. p.

C. k. nadworni dostawcy

Heilman Kohn i Synowie

w Krakowie, Rynek główny l. 11.

polecają na sezon swój bogato zaopatrzony **magazyn gotowych ubrań** męzkich i dziecięcych własnego wyrobu. 8403 9 19

Na żądanie wykonujemy ubiory według miary.

Hotel Saski w Krakowie

Znany zaszczytnie dom obywatelski, ulubiony przez polskich i obcych podróżnych **świeżo odnowiony i urządzony. - - - Ceny bez konkurencyi.** 70 pokoi od skromnych do wspaniale urządzonych apartamentów.

RESTAURACYA HOTELOWA

w nowej dużej wykwintnej sali; osobne gabinety. — Obiady i kolacye według doborowego MENU. Sala z gabinetami nadaje się na wesela, zjazdy, zebrania towarzyskie.

KAWIARNIA HOTELOWA.

Bilardy najnowszej konstrukcyi. — Dobór dzienników polskich i zagranicznych. — Wyborna kawa, herbata — wszelkie napoje i ciasta.

Codziennie koncert orkiestry smyczkowej.

O łaskawe względy uprasza

295 10 10 **Jakób Sichel, restaurator i dzierżawca hotelu.**

10.000 KORON NAGRODY

DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos"**. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos"** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos" jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 KORON GOTÓWKĄ

każdemu golowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos" mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 zł. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 333 DANMARK (Dania).

(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 8752

Wielki wybór futer

gotowych i na sztuki po cenach nader przystępnych — poleca

Markus Tigner - - - ulica Grodzka 28.

Zamówienia na płaszcze, żakiety, garnitury futrzane i futra wykonuje szybko i gustownie we własnej pracowni kuśnierskiej. 6265 22 24

Prezes

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia niniejszem

Członków uprawnionych do głosowania na mocy Art. 10 statutu, że uzupełniający wybór Delegata na Zgromadzenie ogólne tegoż Towarzystwa odbędzie się

I. z obwodu Jasielskiego:

Dnia 15 grudnia 1911 w Jaśle w sali posiedzeń Rady powiatowej o godzinie 1 po południu pod przewodnictwem Marszałka powiatu JW. Tadeusza Sroczyńskiego.

II. z obwodu Rzeszowskiego:

Dnia 15 grudnia 1911 w Rzeszowie w sali Rady powiatowej o godzinie 10 rano pod przewodnictwem Marszałka powiatu JW. Stanisława Jędrzejowicza.

Listy wyborcze wyłożone będą na dwa tygodnie przed ogłoszonym terminem wyboru w agencyach Towarzystwa w Jaśle, względnie w Rzeszowie.

Członkowie Towarzystwa uprawnieni do głosowania w każdym z poszczególnych działów ubezpieczeń, otrzymają w myśl § 3. Instrukcyi wyborczej karty legitymacyjne na 15 dni przed terminem rozpisanych wyborów.

Na karcie legitymacyjnej zamieszczoną jest w dosłownem brzmieniu obowiązująca „Instrukcya wyborcza" odpowiedni wyciąg ze statutu Towarzystwa oraz formularz na pełnomocnictwo do ewentualnego użytku Członków.

Reklamacye w sprawie uprawnienia do głosowania nadsyłać należy bezpośrednio do **Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie,** nie później jednak niż na 8 dni przed terminem wyborów.

Reklamacye później nadesłane przekazane będą do zbadania i załatwienia przewodniczącemu zgromadzenia wyborczego, który na zasadzie Art. 10 statutu Towarzystwa orzeka wspólnie z Komisyą wyborczą o ważności reklamacyi.

Kraków, dnia 15 listopada 1911.

J. Męciński m. p.

(Przedruk nie będzie płacony). 8923

ZAKOPANE

Willa „Jutrzenka"

pensyonat Bogdaniowej, otwarty cały rok, **pokoje** słoneczne, kurytarze opalane. Łazienka. Ceny en pension 7—10 kor. 8757 2 3

Ulokuję 55.000 koron

na hipotekę, częściowo lub w całości. Zastać mnie można od 2 do 3 po południu. Markus Landau, Kraków, ulica Bocheńska 6. 8305 3 3

Nervi-Riviera włoska

PENSYONAT POLSKI ZOFII NIEWIADOMSKIEJ

via Serra 22

powiększony, ogrzewanie centralne, kąpiel. Kuchnia zbliżona do polskiej. Ceny przystępne. 8456 3 12

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i w Domu, bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40 — kurs II-gi K 4·80. — **Polsko-Francuski** kurs I-szy K 3·60 — kurs II-gi K 9·60. — **Polsko-Angielski** kurs I-szy K 2·30 — kurs II-gi K 3·60, **Polsko-Rosyjski** kurs I-szy K 4·20 — II-gi kurs K 5.40. 805 22 26

Najlepsze hygieniczne

Towary Gumowe

do celów sanitarnych

polecają 11 47 0

REIM I SPÓŁKA

w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,

Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie

L. W. 144.112/11. 8727 2 2

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych i użytkowych dla kraj. szpitala powszechnego we Lwowie, kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie i kraj. zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na rok 1912. Wydział krajowy rozpisuje niniejszem licytacyę ofertową na dostawę mięsa wołowego cielęcego, wieprzowego, baraniny, słoniny, masła, smalcu, wyrobów masarskich, drobiu, jaj, mąki, krup, makaronu, kawy, herbaty, śliwek, powideł, bulionu, piwa, mydła, nafty, farb, lakierów, smarów, szczotek, słomy siana, koniczyny i owsa.

Próbki powyższych artykułów oraz warunki ogólne i szczegółowe, na podstawie których oferować należy, są do przejrzenia w odnośnych Dyrekcyach zakładu w godzinach urzędowych.

Oferty należycie ostemplowane i opieczętowane z podaniem cen loco zakład należy wnosić do odnośnych Dyrekcyj szpitala, względnie zakładu, najpóźniej do **dnia 25 listopada 1911 r.** do godziny 10 rano.

Wraz z ofertą muszą oferenci złożyć wadyum, którego wysokość dla danego artykułu poda odnośna Dyrekcya zakładu.

Oferty na artykuły nie poszczególnione w niniejszem ogłoszeniu oraz oferty pośredników handlowych (domów komisowych) nie będą przyjęte.

Tylko oferty tych oferentów będą wzięte pod rozwagę, którzy własnoręcznie podpiszą w Dyrekcyi ogólne i szczególne warunki dostawy i w ofercie wyraźnie nadmienią, że takowe są im dokładnie znane i że na wypadek powierzenia im dostawy, zobowiązują się do nich zastosować.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada 1911 w odnośnych Dyrekcyach szpitala względnie zakładu, przyczem oferenci mogą być obecni.

Oferenci związani są wniesioną ofertą do dnia jej przyjęcia.

Przyjęcie oferty zastrzeżone jest Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy.

We Lwowie, dnia 5 listopada 1911.

Piotrowski.

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.

poleca:

Kompletne urządzenia sypialń jadalń, gabinetów męskich.

▫ ▫ ▫

Wielki wybór garniturów klubowych.

▫ ▫ ▫

Stylowe urządzenia salonów, dekoracye.

▫ ▫ ▫

Urządzenia will, zakładów leczniczych, hoteli, lokalów i t. p. 230 13 0

Projekty fachowych architektów i art. malarzy polskich.

L. cz. E. 605/11 8923
6

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym biuro Nr 9 w Muszynie, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 278 i 1/4 części realności lwh. 280 ks. gr. gm. Krynica objętych, Dawida Brauna własnych, wraz z przynależytościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: realność lwh. 278 z przynależytościami na 32.427 K, realność lwh. 280 na 680 K.

Najniższa oferta wynosi 16326 kor., wadyum 3.242 kor. 70 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy chęć kupna mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr 5. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy O. II.
Muszyna, dnia 8 listopada 1911.

L. 1930. 8812 3 3

Ogłoszenie.

Gmina miasta Zatora ma na sprzedaż znaczniejszy obszar wikliny bardzo dobrej jakości, zdatnej na obręcze.

Reflektujący na kupno zechcą się zgłosić w Urzędzie miejskim w Zatorze w godzinach urzędowych.

Zator, dnia 11 listopada 1911.

Burmistrz:
Dr Tarchalski.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.